

Postanowienie z dnia 5 lipca 2006 r., IV CNP 25/06

Od prawomocnego postanowienia sądu drugiej instancji co do przybicia przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem.

Sędzia SN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski

Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi dłużnika Dariusza K. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28 listopada 2005 r. w sprawie z wniosku wierzyciela Tadeusza U. przy uczestnictwie dłużnika Dariusza K. przy udziale nabywców Romana J. i Victora B. w przedmiocie przybicia, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 lipca 2006 r.,
odrzucał skargę

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił zażalenie dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego, który udzielił przybicia bliżej opisanej nieruchomości rolnej na rzecz dwóch licytantów za cenę 30 750 zł.

Dłużnik wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia Sądu Okręgowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, stosownie do art. 424¹ § 1 k.p.c., przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Wymaga więc oceny, czy przymiot taki można przypisać wydanemu w postępowaniu egzekucyjnym postanowieniu co do przybicia (ściśle – orzeczeniu sądu odwoławczego oddalającemu zażalenie na takie postanowienie).

Pojęcie postanowienia kończącego postępowanie w sprawie było wielokrotnie przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego, w tym także na tle przepisów o dopuszczalności kasacji na podstawie art. 392 § 1 k.p.c., obowiązującego przed dniem 6 lutego 2005 r. (np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1996 r., I CKN 7/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 31, z dnia 22 stycznia 1997 r., I CKN 48/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 107, z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CZ 22/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 147). Tak samo, jak w wypadku kasacji, również w odniesieniu do analizowanej skargi, z punktu widzenia jej dopuszczalności zasadnicze kryterium odróżniające od postanowień niekończących postępowania w sprawie stanowi to, czy orzeczenie kończy postępowanie jako całość poddaną pod osąd, czy też kończy jedynie fragment sprawy lub rozstrzyga kwestię wpadkową. W innym ujęciu, orzeczenia kończące postępowanie to takie, których uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty przez sąd danej instancji (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 22 i z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 1).

Stosując takie kryteria przy ocenie dopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem, Sąd Najwyższy uznał, że skarga ta w postępowaniu egzekucyjnym nie przysługuje od postanowienia oddalającego zażalenie na orzeczenie oddalające skargę na czynność komornika polegającą na odmowie umorzenia postępowania egzekucyjnego (postanowienie z dnia 11 sierpnia 2005 r., V CNP 14/05, nie publ.), od postanowienia oddalającego zażalenie na orzeczenie oddalające skargę na czynność komornika polegającą na zarządzeniu zwrotu wniosku o wszczęcie egzekucji (postanowienie z dnia 16 listopada 2005 r., II CNP 16/05, nie publ.) i od postanowienia oddalającego zażalenie na nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu (postanowienie z dnia 11 sierpnia 2005 r., III CNP 4/05, OSNC 2006, nr 1, poz. 16). Sąd Najwyższy nie sformułował jednak ogólnej tezy o niedopuszczalności skargi w postępowaniu egzekucyjnym ani nie wskazał, od jakich orzeczeń wydanych w tym postępowaniu skarga przysługuje, lecz dokonywał w każdym wypadku jedynie oceny konkretnego rodzaju rozstrzygnięcia.

Podjęmowane w orzecznictwie i piśmiennictwie rozważania dotyczące kryteriów wyróżniania orzeczeń kończących postępowanie generalnie dotyczą postępowania jurysdykcyjnego, zmierzającego do rozstrzygnięcia sprawy w

procesie lub postępowaniu nieprocesowym. Kodeks postępowania cywilnego nie definiuje pojęcia „sprawy egzekucyjnej” (art. 758 k.p.c.). Przez sprawy egzekucyjne najogólniej rozumie się należące do komorników i sądów rejonowych sprawy o przymusowe wykonanie orzeczeń wydanych w sprawach cywilnych. W sprawach tych, w zakresie nieuregulowanym w sposób szczególny, stosuje się przepisy o procesie (art. 13 § 2 k.p.c.). Stosuje się je jednak odpowiednio, a więc po adaptacji do celów, zasad i form danego postępowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że odpowiednie stosowanie przepisów o procesie na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. w innych rodzajach postępowań regulowanych w kodeksie polegać może na stosowaniu ich wprost, gdy jest to możliwe, albo na stosowaniu ich z modyfikacjami uwzględniającymi specyfikę i charakter innego postępowania, nie wykluczając nawet odmowy ich stosowania (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 31 marca 2004 r., III CZP 110/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 133). Upoważnia to do podjęcia rozważań, czy rozumienie pojęcia „orzeczenie kończące postępowanie w sprawie” w postępowaniu rozpoznawczym może podlegać modyfikacji dla potrzeb postępowania egzekucyjnego.

W pierwszej kolejności nasuwa się konieczność uwzględnienia zasadniczych różnic co do celu i charakteru obu postępowań. Postępowanie rozpoznawcze zmierza zawsze do wydania orzeczenia, które je zakończy przez rozstrzygnięcie co do istoty lub w inny sposób definitywnie zamknie postępowanie. Celem postępowania egzekucyjnego jest natomiast zaspokojenie wierzyciela; osiągnięcie tego celu znajduje wyraz jedynie w uczynieniu stosownej wzmianki na tytule wykonawczym (art. 816 k.p.c.). Zakończenie zatem postępowania egzekucyjnego, w którym osiągnięty zostanie jego właściwy cel, nie wiąże się z wydaniem orzeczenia „kończącego”, kodeks bowiem jego wydania nie przewiduje. Tak więc, gdy postępowanie egzekucyjne zostanie „jako całość” zakończone przez wyegzekwowanie należności, nie znajdzie to wyrazu w orzeczeniu, które mogłoby odpowiadać orzeczeniu co do istoty w postępowaniu rozpoznawczym lub orzeczeniu kończącemu to postępowanie jako całość w inny sposób. Żaden „dalszy etap” postępowania egzekucyjnego nie jest, w dosłownym rozumieniu, możliwy wtedy, gdy zostaje ono zakończone w wyniku ujawnienia się albo powstania przeszkód do jego prowadzenia lub kontynuowania (art. 823-825 k.p.c.). Wskazana cecha postępowania egzekucyjnego wyraźnie świadczy o tym, że zawodne jest

przenoszenie na jego grunt kryterium orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie w ujęciu stosowanym w postępowaniu rozpoznawczym.

Konieczność uwzględnienia specyfiki postępowania egzekucyjnego w omawianym kontekście dostrzegano pod rządem przepisów o rewizji nadzwyczajnej, która była dopuszczalna jedynie od orzeczeń kończących postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 417 § 1 k.p.c. Aprobowano w doktrynie stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z dnia 4 stycznia 1973 r., III CRN 344/72 (OSNC 1973, nr 7-8, poz. 144), że prawomocne postanowienie sądu co do przybicia, jako kończące zasadniczą część postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu tego przepisu.

Do poglądu tego nawiązał wyraźnie Sąd Najwyższy już pod rządem przepisów o kasacji, uznając, że postanowienie wydane na podstawie art. 969 § 1 k.p.c. o wygaśnięciu skutków przybicia i utracie rękojmi jest kończącym etap postępowania egzekucyjnego dotyczącego egzekucji z nieruchomości dłużnika, co uzasadnia traktowanie go jako orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (postanowienie z dnia 17 stycznia 1997 r., II CKU 54/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 63). W uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 listopada 1997 r., III CZP 55/97 ("Prokuratura i Prawo" 1998, nr 2, poz. 35), Sąd Najwyższy stwierdził, że na gruncie przepisów postępowania egzekucyjnego zwrotu kończącego postępowanie w sprawie nie należy rozumieć w ten sposób, że chodzi tu wyłącznie o definitywne zakończenie całego postępowania, ale obejmować nim także należy orzeczenia sądowe, które kończą samodzielną część tego postępowania. Do orzeczeń takich zaliczył postanowienie co do przybicia.

W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraźnie zdystansował się od automatycznego stosowania kwalifikacji orzeczeń właściwej dla postępowania rozpoznawczego do orzeczeń wydawanych w postępowaniu egzekucyjnym, wprowadzając dla nich inny czynnik wyróżniający: kończenie zasadniczej, samodzielnej części tego postępowania. Stanowisko to niewątpliwie znajduje uzasadnienie we wskazanych na wstępie istotnych różnicach charakteru, celu i form postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego.

Na rzecz tego stanowiska przemawia także argument, że kwestia jest rozważana na tle art. 424¹ § 1 k.p.c., a więc w celu ustalenia, czy dopuszczalna jest skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu

wydanego w postępowaniu egzekucyjnym. Od orzeczeń wydanych w tym postępowaniu nie przysługuje skarga kasacyjna (art. 767⁴ § 2 k.p.c.). Generalne wyłączenie dopuszczalności skargi przewidzianej w art. 424¹ § 1 k.p.c. w odniesieniu do orzeczeń niekończących postępowania egzekucyjnego jako całości, oznaczałoby praktycznie wyłączenie możliwości dochodzenia naprawienia szkody wywołanej wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia sądu w postępowaniu egzekucyjnym ze względu na brak przesłanki wymaganej przez art. 417¹ § 2 k.c. Tworzyłoby to trudny do zaakceptowania, także w kontekście art. 77 ust. 1 Konstytucji, stan wyłączenia odpowiedzialności władzy publicznej za szkody wyrządzone w ramach cywilnego postępowania wykonawczego.

Dopuszczenie skargi przewidzianej w art. 424¹ k.p.c. od orzeczeń, które nie zamykają postępowania egzekucyjnego jako całości (po ich wydaniu podejmowane są dalsze czynności i orzeczenia), w wyniku zmodyfikowania kryteriów wypracowanych na użytek postępowania rozpoznawczego (a ściśle – ich odpowiedniej adaptacji do postępowania egzekucyjnego), ma niewątpliwie ten negatywny skutek, że otwiera pole do oceny różnych postanowień sądu odwoławczego wydawanych w postępowaniu egzekucyjnym pod kątem możliwości uznania ich za wyraźnie zamykające określony etap tego postępowania. Dokonywanie takiej skonkretyzowanej oceny jest jednak możliwe, co więcej – jak wynika z powołanych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego – było już niejednokrotnie podejmowane.

Z tych przyczyn, w ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę, w sprawie egzekucyjnej za orzeczenie kończące postępowanie może być uznane nie tylko orzeczenie kończące je jako całość, ale także postanowienie sądu, które definitywnie zamyka samodzielną, zasadniczą część postępowania egzekucyjnego. Po takim stwierdzeniu należało ocenić, czy można tak zakwalifikować postanowienie sądu drugiej instancji co do przybicia.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 24 listopada 1998 r., III CZP 44/98 (OSNC 1999, nr 5, poz. 87) zaliczył to postanowienie do orzeczeń niekończących postępowania w sprawie, stwierdzenie to miało jednak postać wzmianki, a orzeczenie wymienione było pośród innych, które kończą jedynie pewien fragment sprawy, ale nie sprawę.

Prima facie ustawa daje wyraźną wskazówkę negatywną dotyczącą możliwości traktowania analizowanego orzeczenia jako kończącego postępowanie

w sprawie, dopuszczając wyraźnie zażalenie (art. 997 w związku z art. 767⁴ § 1 k.p.c.), co byłoby zbędne, gdyby kodeks przypisywał mu taki charakter, gdyż wówczas dopuszczalność zażalenia wynikałaby z art. 394 § 1 *in principio* k.p.c., stosowanego w związku z art. 13 § 2. Argument ten traci jednak ostrość, gdyż zażalenie jest wyraźnie przewidziane także na postanowienie o umorzeniu postępowania (art. 828 k.p.c.).

Jest oczywiste, że po wydaniu postanowienia co do przybicia postępowanie egzekucyjne jest kontynuowane i podejmowane są w nim dalsze czynności oraz orzeczenia. Nie wywołuje ono skutków materialnoprawnych, gdyż własność przenosi na nabywcę dopiero prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności (art. 999 § 1 k.p.c.). Nie przesądza to jednak charakteru postanowienia oraz jego roli w ostatecznym zamknięciu określonego etapu postępowania egzekucyjnego. Postanowienie co do przybicia jest ostatnim etapem licytacji i kończy definitywnie tę część postępowania. Jest ono zarazem ustaleniem wyniku przetargu, zawiera bowiem wskazanie nabywcy i ceny nabycia (art. 990 k.p.c.).

Przysądzenie własności następuje po spełnieniu dwóch przesłanek: uprawomocnienia się przybicia i wykonania przez nabywcę warunków licytacyjnych (art. 998 § 1 k.p.c.), i tylko do ich stwierdzenia ogranicza się kontrola sądu na tym etapie postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKN 383/97, nie publ.). Wynika to z wyłączenia przez art. 998 § 2 k.p.c. dopuszczalności powoływania się na uchybienia sprzed uprawomocnienia się przybicia, co ujmuje się jako ich prekluzję. Wszystkie te uchybienia należy traktować w sposób jednolity, bez względu na ich charakter i rangę (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1972 r., III CZP 69/72, OSNC 1973, nr 5, poz. 74 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2000 r., II CKN 1189/99, OSNC 2000, nr 9, poz. 164 i z dnia 15 grudnia 1997 r., I CKN 371/97, nie publ.). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 4 października 1997 r., to swoiste, związane z prawomocnością przybicia, sprekludowanie możliwości podnoszenia uchybień procesowych świadczy o stanowisku ustawodawcy co do waloru prawnego postanowienia o przybiciu, skutków jego uprawomocnienia się w postaci wyłączenia możliwości kontroli w trybie środka prawnego w następnej fazie postępowania egzekucyjnego. W piśmiennictwie ujęto to w ten sposób, że „przybicie jest stwierdzeniem, iż przetarg został przeprowadzony zgodnie z prawem”.

Prawomocne postanowienie co do przybicia nie powoduje samoistnie skutku w postaci przeniesienia własności, ale w istocie ma znaczenie przesądzające, powstanie bowiem tego skutku jest uzależnione już tylko od wykonania przez nabywcę warunków licytacyjnych. W związku z pełną prekluzją błędów w dotychczasowym postępowaniu, prawidłowość przybicia ma zasadnicze znaczenie dla wszystkich uczestników postępowania, a także osób trzecich, którym przysługują prawa rzeczowe na nieruchomości. Z chwilą uprawomocnienia się postanowienia co do przybicia całe dotychczasowe postępowanie zostaje definitywnie zamknięte.

Wskazane właściwości i skutki postanowienia co do przybicia sprzeciwiają określeniu go mianem postanowienia incydentalnego (wpadkowego). Znaczenie językowe i wymowa tego określenia, używanego i przydatnego przy klasyfikacji orzeczeń w postępowaniu rozpoznawczym, nie dają się pogodzić z charakterem postanowienia co do przybicia w postępowaniu egzekucyjnym z nieruchomości. Postanowienie to nie kończy postępowania egzekucyjnego jako całości, ale definitywnie zamyka jego istotny i samodzielny etap. Ma ono zatem tę cechę, która pozwala, zgodnie z wyrażonym wcześniej poglądem, uznać je za orzeczenie kończące postępowanie w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. Oznacza to, że od wydanego w postępowaniu egzekucyjnym z nieruchomości prawomocnego postanowienia sądu drugiej instancji co do przybicia przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem.

Fakt, że prawomocne postanowienie co do przybicia nie jest ostatnim orzeczeniem w postępowaniu egzekucyjnym, może często stać na przeszkodzie uznaniu dopuszczalności skargi w konkretnej sprawie, skarga przewidziana w art. 424¹ § 1 k.p.c. przysługuje bowiem tylko od orzeczenia, przez którego wydanie stronie została wyrządzona szkoda. Oznacza to, że szkoda musi być normalnym następstwem wydania tego właśnie – zaskarżonego – orzeczenia. Istnienie późniejszego orzeczenia może stawiać pod znakiem zapytania twierdzenie, że szkoda została wyrządzona przez wydanie orzeczenia wcześniejszego. Nie oznacza to jednak, że jest to w ogóle wykluczone, zwłaszcza wtedy, gdy okoliczności stanowiące podstawę wydania prawomocnego postanowienia, któremu zarzuca się niezgodność z prawem, zostały objęte prekluzją i nie mogły być weryfikowane w dalszym toku postępowania. Nieobojętne może się także okazać, komu przez wydanie orzeczenia szkoda została wyrządzona i na czym polega. (...)

Przystępując do oceny dopuszczalności skargi w sprawie niniejszej, Sąd Najwyższy stwierdził, że nie czyni ona zadość konstruktywnym, istotnym wymaganiom tego środka, określonym w art. 424⁵ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że każde z wymagań przewidzianych w art. 424⁵ § 1 k.p.c. ma charakter samoistny i musi być spełnione samodzielnie, niezależnie od innych. W przepisie tym wyraźnie wyodrębniono dwa różne wymagania – przytoczenie podstaw skargi i ich uzasadnienie oraz wskazanie przepisu prawa, z którym orzeczenie jest niezgodne. Przy takiej konstrukcji jest niewątpliwe, że skarga musi zawierać każdy z tych elementów przedstawiony odrębnie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2005 r., IV CNP 1/05, nie publ., z dnia 18 stycznia 2006 r., III CNP 21/05, nie publ. i z dnia 27 stycznia 2006 r., III CNP 23/05, OSNC 2006 nr 7-8, poz. 140).

Wady postępowania powołane w ramach podstaw skargi nie zawsze powodują niezgodność orzeczenia z prawem, a przepisy wskazane w podstawach jako naruszone nie są (a w każdym razie – nie muszą) być tożsame z przepisami, z którymi zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, dlatego odwołanie się do podstaw skargi lub ich uzasadnienia nie spełnia wymagania przewidzianego w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.

W skardze dłużnika nie ma nawet takiego odwołania się; brak w niej w ogóle elementu nawiązującego do przepisu nakazującego wskazanie przepisu prawa, z którym orzeczenie jest niezgodne. W skardze zawarto zostało stwierdzenie „w szczególności orzeczeniu temu zarzucam naruszenie...”, po którym wymieniono wiele przepisów postępowania. Pomimo niedoskonałości tego sformułowania, może ono być uznane za przytoczenie podstaw skargi, których uzasadnienie przedstawione zostało w dalszej treści.

Brak wyodrębnionego wskazania przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, a więc niespełnienie wymagania przewidzianego w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. stanowi podstawę odrzucenia skargi przez Sąd Najwyższy (art. 424⁸ § 1 k.p.c.).

Niezależną przyczyną odrzucenia skargi na tej samej podstawie jest niespełnienie wymagania określonego w art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c., polegającego na uprawdopodobnieniu wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego dotyczy. W chwili wniesienia skargi szkoda musi już istnieć, a nie wystarczy możliwość jej powstania w przyszłości (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r., II CNP 13/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 110); skarżący powinien oświadczyć, że szkoda wystąpiła, wskazując jej rodzaj i rozmiar oraz uwiarygodniając te twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2005 r., III CNP 4/05, OSNC 2006, nr 1, poz. 16).

Uprawdopodobnienie szkody wymaga przedstawienia przez skarżącego wyodrębnionego wyводу przekonującego, że szkoda została już wyrządzona, zawierającego wskazanie czasu jej powstania i postaci oraz związku przyczynowego pomiędzy tym stanem a wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem; samo twierdzenie skarżącego o istnieniu szkody nie jest wystarczające (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2006 r., IV CNP 38/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 141). Dla uwiarygodnienia oświadczenia skarżący może powoływać dowody i inne środki, niebędące dowodami w rozumieniu kodeksu.

W skardze dłużnika nie ma uprawdopodobnienia szkody odpowiadającego tak rozumianemu wymaganiu. Nie odpowiada mu ograniczenie się do stwierdzenia, że zaskarżone postanowienie powoduje szkodę w postaci „co najmniej 105 250 zł, gdyby przyjąć, że w wolnym obrocie za ziemię tę można byłoby uzyskać minimalną cenę 8000 zł za 1 ha” oraz że zmniejszenie areału gospodarstwa czyni pracę na nim nieopłacalną. W skardze nie wykazano, że szkoda już powstała ani jej nie uwiarygodniono. Oznacza to, że skarga nie czyni zadość wymaganiu, o którym mowa w art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł o odrzuceniu skargi.